IX kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

# KANCELARIA SEJMU
# Biuro Komisji Sejmowych

**PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA**

■ **Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 60)**

z dnia 15 kwietnia 2021 r.

# Pełny zapis przebiegu posiedzenia

# Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 60)

15 kwietnia 2021 r.

Komisja do Spraw Unii Europejskiej, obradująca pod przewodnictwem posła **Piotra Polaka (PiS)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

**I. w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej informację Rady Ministrów o posiedzeniu Rady Europejskiej, które odbyło się w dniach 25 i 26 marca 2021 r.;**

**II. sprawy bieżące.**

W posiedzeniu udział wzięli: **Konrad Szymański** minister do spraw Unii Europejskiej wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Kaja Krawczyk** – naczelnik Wydziału ds. Unii Europejskiej w Biurze Spraw Międzynarodowych, **Agata Jackiewicz**, **Agnieszka Maciejczak** – z sekretariatu Komisji w BSM, **Aleksandra Rhein** – specjalista ds. kontaktów zagranicznych z Wydziału ds. Unii Europejskiej w BSM.

**Przewodniczący poseł Piotr Polak (PiS):**

Dzień dobry. Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Unii Europejskiej. Informuję, że posiedzenie będzie prowadzone z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej umożliwiających porozumiewanie się na odległość. Witam serdecznie wszystkich obecnych członków Komisji do Spraw Unii Europejskiej, witam posłów do Parlamentu Europejskiego, jeśli są, witam pana ministra wraz z osobami towarzyszącymi.

Szanowni państwo, przystępujemy teraz do sprawdzenia kworum. Przypominam, że posłowie obecni na sali obrad mogą głosować za pomocą legitymacji po wcześniejszym zalogowaniu się, a państwa posłów nieobecnych na sali proszę o naciśnięcie jakiegokolwiek przycisku w aplikacji na tablecie w celu potwierdzenia obecności na posiedzeniu. Już mamy kworum tak? Stwierdzam kworum. Informuję wszystkich państwa posłów oraz gości, że chęć zabrania głosu zdalnego należy zgłaszać poprzez czat w aplikacji Whereby po zalogowaniu się do pokoju wideokonferencyjnego.

Szanowni państwo, zgodnie z otrzymaną informacją podczas posiedzenia Rady ds. Ogólnych nie będą rozpatrywane żadne dokumenty i posiedzenie będzie miało charakter zdalny, nieformalny. Taka sama sytuacja odnosi się do Rady ds. Zagranicznych, w związku z tym zdejmuję z porządku dzisiejszego posiedzenia punkty drugi i trzeci. Czy są inne uwagi do porządku obrad? Nie słyszę. Stwierdzam wobec tego, że Komisja przyjęła porządek obrad.

Przechodzimy do punktu pierwszego, czyli rozpatrzenia w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej informacji Rady Ministrów o posiedzeniu Rady Europejskiej, które odbyło się w dniach 25 i 26 marca 2021 r. Rząd w tym punkcie reprezentuje pan minister Konrad Szymański, minister do spraw Unii Europejskiej. Bardzo proszę pana ministra o stosowną informację.

**Minister do spraw Unii Europejskiej Konrad Szymański:**

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, w dniach 25 i 26 marca mieliśmy kolejne posiedzenie Rady Europejskiej, kolejny raz w trybie wideo z uwagi na ograniczenia pandemiczne. Tak że ten temat, czyli temat związany z reakcją UE, państw członkowskich na sytuację pandemiczną, był głównym, choć niejedynym tematem rozmowy liderów. Najbardziej palącym tematem z całą pewnością pozostaje przyspieszenie produkcji i tym samym dystrybucji szczepionek między państwa członkowskie. To jest powód, dla którego bardzo wiele państw członkowskich z trudem realizuje założone, bardzo ambitne, uzgodnione poniekąd również na poziomie unijnym scenariusze szczepień. Polska należy do państw, które krytycznie podchodzą do egzekwowania podpisanych kontraktów, przynajmniej z niektórymi producentami, ponieważ brak właściwej czasowej egzekucji tych kontraktów powoduje opóźnienia w koniecznym programie szczepień.

W średniej perspektywie liderzy państw członkowskich zwrócili uwagę na konieczność prowadzenia prac nad rozwijaniem produkcji szczepionek, komponentów szczepionek, różnych innych elementów koniecznych do właściwej odpowiedzi na sytuacje takie jak dziś w Europie. Ta europeizacja produkcji to był temat obecny w debacie przez kilka miesięcy. Polska była jednym z sygnatariuszy listu sześciu państw członkowskich, które zwracały uwagę na to, że w strategii farmaceutycznej należy zwrócić bardzo dużą uwagę na kwestie europeizacji produkcji, oczywiście szanując system wolnego handlu, reguły wolnego handlu, otwartość europejskiej gospodarki, ale jednak szukając również lepszej równowagi między tą otwartością a zależnością Europy od producentów pozaeuropejskich w tej sprawie. Na pewno najbardziej kluczową kwestią była wspomniana przeze mnie egzekucja umów. Tutaj Polska, podobnie jak przynajmniej parę innych państw, bardzo ofensywnie podkreślała jedną rzecz – że skończył się czas nalegań natury politycznej. Komisja Europejska powinna wykorzystać swój potencjał nie tylko polityczny, ale również bardziej kontraktowy, aby efektywnie wpłynąć na lepsze wykonywanie umów przez przynajmniej niektórych producentów. Mam tu na myśli przynajmniej dwa instrumenty. Po pierwsze, mechanizm autoryzacji eksportu, który został uruchomiony. Użyty został bodajże tylko jeden raz, ale myślę, że sam fakt istnienia tego mechanizmu w istotny sposób wpływa, konkretnie wpływa na rachuby producentów. A druga sprawa to przynajmniej otworzenie dyskusji, także za sprawą premiera Morawieckiego, nad sprawą upublicznienia licencji, z którymi mamy do czynienia w tych obszarach, o których mówimy.

Kolejna sprawa, która była przedmiotem wymiany opinii, a także uzgodnionego komunikatu po tym spotkaniu, to kwestia certyfikatów szczepień, testów i odporności. Chciałbym bardzo mocno podkreślić, że nie ma mowy o niczym, co można by nazywać paszportem szczepień. Ta publicystyczna zbitka, ten publicystyczny żargon wprowadza więcej zamieszania niż pożytku i nie odpowiada temu, o czym rozmawiamy na poziomie UE. Wobec utrzymujących się ograniczeń w zakresie przemieszczania się, dostępności usług – które to ograniczenia są wprowadzane przez państwa członkowskie zgodnie z ich własną, narodową kompetencją, są wprowadzane w różnym stopniu, ponieważ różne państwa w różnym stopniu odczuwają problemy związane z pandemią, są też w różnym położeniu, jeżeli chodzi o stopień zaawansowania walki z pandemią – wobec utrzymujących się tych ograniczeń myślę, że jest całkowicie zasadne, aby poszukać takich rozwiązań, które chociaż w jakimś stopniu ułatwią obywatelom przemieszczanie się i korzystanie z usług. Takim mechanizmem byłoby zapewne wprowadzenie wzajemnego uznawania certyfikatów wydawanych przez państwa członkowskie w obszarze szczepień, w obszarze testów czy w obszarze nabytej odporności. Polska jest skłonna poprzeć takie rozwiązania, jeżeli będą prowadziły do ułatwień w zakresie przemieszczania się, a nie ograniczeń, jeżeli unikniemy sytuacji, która mogłaby prowadzić do jakiejkolwiek dyskryminacji obywateli państw członkowskich UE. Zwracamy również uwagę na konieczność najwyższych standardów ochrony danych osobowych, w tym przestrzegania zasady minimalizacji danych, jeśli chodzi o wprowadzenie tych certyfikatów.

Krótko mówiąc, nie ma o tym mowy i nie ma propozycji, która by zmierzała do jakichkolwiek ograniczeń w zakresie przemieszczania się czy też rozróżniania statusu w zakresie przemieszczania się. Natomiast jeżeli okazałoby się, że wzajemne uznawanie certyfikatów wydawanych przez państwa członkowskie pozwoliłoby przynajmniej niektórym

obywatelom uniknąć restrykcji, które obowiązują na terenie państw członkowskich w zakresie kwarantanny, w zakresie odprawy lotniczej, w zakresie korzystania z innych usług, to propozycja jest warta rozważenia, ponieważ jest to po prostu praktyczna odpowiedź na problem utrzymujących się – i dziś nie wiemy, jak długo utrzymujących się, przynajmniej w niektórych państwach – ograniczeń w tym zakresie.

Kolejnym elementem, który był przedmiotem rozmowy w tym obszarze, obszarze pandemicznym, była kwestia platformy, która pozwoliłaby na przyspieszenie szczepień również poza UE, w szczególności w państwach, które mają naturalną mniejszą dostępność do rynku farmaceutycznego. To leży nie tylko w interesie UE z powodów humanitarnych, solidarności międzynarodowej, ale również z powodu naszych własnych interesów. Biorąc pod uwagę utrzymywanie się ruchu osobowego, każde państwo członkowskie ma pewnie inny profil tego ruchu osobowego, ale biorąc pod uwagę, że nie jesteśmy zamkniętą fortecą i nie ma powodu, żebyśmy byli, powinniśmy brać również część odpowiedzialności, proporcjonalną odpowiedzialność za to, co się dzieje w państwach sąsiednich, w innych państwach, pozaeuropejskich państwach w tym obszarze. Myślę, że jest to nie tylko nakaz humanitarny, ale również jest to nasz najlepszy interes, aby w tej sprawie działać proporcjonalnie. Nie trzeba dodawać, że stopień zaangażowania państw członkowskich UE w ten mechanizm dzielenia się szczepionkami jest ściśle uzależniony od postępów w zakresie realizacji podpisanych kontraktów. Dzisiaj ta sprawa wygląda coraz lepiej, natomiast cały czas czekamy na pełną realizację tych założeń, które faktycznie dają podstawy do tego, by myśleć o efektywnym zaszczepieniu wszystkich życzących sobie tego w poszczególnych państwach członkowskich.

Kolejnym tematem, który ma związek z pandemią, ale który ma oczywiście też swoją autonomiczną rolę w agendzie unijnej, jest kwestia wspólnego rynku polityki przemysłowej, w tym polityki cyfrowej. To również znalazło się w programie dyskusji Rady Europejskiej. Polska tradycyjnie zwraca uwagę na to, że oprócz transferów bezpośrednich przewidzianych budżetem wieloletnim, Funduszem Odbudowy rynek jest największym zasobem UE, jeżeli chodzi o przeciwdziałanie gospodarczym konsekwencjom tego kryzysu, z którym mamy dzisiaj do czynienia. Dlatego powinien być nie tylko chroniony, ale również rozwijany w związku z tym, co się dzieje w europejskiej gospodarce. Podkreślamy cały czas aktualność postulatu eliminacji barier. Wiele z nich nie ma uzasadnienia, ma charakter protekcjonistyczny i powinny być one przez Komisję Europejską aktywnie zwalczane.

Jeżeli chodzi o politykę przemysłową, wspomniałem już o zasadniczym kierunku, który został wywołany, wzmocniony, pobudzony przez doświadczenie kryzysu, czyli europeizacja produkcji. Mniejsza zależność. Dotyczy to również standardów w zakresie gospodarki cyfrowej. Polska jest w gronie ośmiu państw, razem z Belgią, Czechami, Irlandią, Litwą, Łotwą, Luksemburgiem i Szwecją, które jasno pokazują, jasno deklarują, czego oczekują od przyszłej architektury rynku cyfrowego. Po pierwsze, to jest swoboda przepływu danych, po drugie, to jest wzmocnienie pozycji użytkownika, w szczególności względem platform systemowych, platform o kluczowym znaczeniu dla architektury internetu. Tu chodzi nie tylko o kwestie relacji między tymi dużymi podmiotami a mniejszymi uczestnikami rynku cyfrowego, ale również kwestie ściśle powiązane z kwestiami praw podstawowych, praw obywatelskich, w szczególności w zakresie wolności słowa.

Kolejna sprawa to cyberbezpieczeństwo. To jest aktualne w szczególności w kontekście rozwijania sieci 5G. Kolejna sprawa to podnoszenie umiejętności cyfrowych. Bez tego trudno wyobrazić sobie bezpieczne rozwijanie rynku cyfrowego i usług cyfrowych. Ostatnia sprawa, bardzo kluczowa, to sprawiedliwe opodatkowanie gospodarki cyfrowej. Mamy dzisiaj do czynienia z systemem opodatkowania, który jest ściśle powiązany z gospodarką przedcyfrową, kiedy to fizyczna obecność poszczególnych elementów działalności gospodarczej, zakładów była zlokalizowana i nie mieliśmy do czynienia z tak radyklanym rozejściem się lokalizacji przedsiębiorcy i miejsca wytwarzania zysku przedsiębiorcy. Polska podkreśla, że zgodnie z dotychczasowymi ustaleniami kierunkowymi OECD powinniśmy zmierzać do alokacji praw podatkowych na rzecz państw, gdzie ten zysk się wytwarza. To dotyczy w szczególności gospodarki cyfrowej, gdzie to rozejście się jest najbardziej oczywiste, najbardziej radykalne. Podkreślamy, że w razie ewentualnego

upadku czy braku sukcesu prac na poziomie OECD – dzisiaj ta sprawa wygląda lepiej, szczerze mówiąc, niż wiele miesięcy temu, ale cały czas taki scenariusz jest możliwy – taka porażka powinna prowadzić bezpośrednio do przyjęcia regulacji unijnych w tej sprawie.

Kolejne trzy sprawy odnoszą się do kwestii zewnętrznych. Po pierwsze, chodzi o utrzymujący się problem – może nie kryzys, ale na pewno problem – napięcia we wschodnim regionie Morza Śródziemnego. Polska popiera dwutorowe podejście wobec Turcji w związku z tym, co się dzieje u wybrzeży Cypru i Grecji. Z jednej strony UE powinna pokazywać rzeczywistą gotowość do rozwijania pozytywnej agendy z Turcją. Chodzi tutaj w szczególności o rozmowy na temat reformy unii celnej. Z drugiej strony powinniśmy nie mniej jasno pokazywać swoją gotowość do nałożenia sankcji w przypadku ewentualnego utrzymywania się napięć związanych z poszanowaniem suwerenności praw Cypru i Grecji.

Kolejna kwestia to relacje Unia–Rosja. Szefowie rządów zostali poinformowani o rozmowie telefonicznej między przewodniczącym Michelem a prezydentem Putinem, która miała miejsce 22 marca. Dyskusja strategiczna w sprawie Rosji jest przewidziana na kolejnym szczycie. Przypuszczalnie powinien to być szczyt fizyczny, osobisty, bez udziału środków wideo – z uwagi na rangę tej sprawy. Polska podkreśla, że warunkiem jakiejkolwiek zmiany polityki UE wobec Rosji jest wdrożenie porozumień mińskich, które mają ścisły związek z poszanowaniem integralności terytorialnej Ukrainy. Premier Morawiecki zwrócił uwagę również w tym kontekście na wydalenie polskich dyplomatów z Białorusi oraz intensyfikację prześladowań liderów polskiej mniejszości na Białorusi. Jeszcze 25 marca, w trakcie trwania szczyty Rady Europejskiej, wysoki przedstawiciel ds. polityki zagranicznej Josep Borrell wydał oświadczenie w sprawie Białorusi. Wezwał do zaprzestania dyskryminacji Związku Polaków na Białorusi oraz uwolnienia pani Borys i pana Poczobuta zgodnie z polskimi oczekiwaniami w tej sprawie.

Kolejna sprawa to połączenie wideo, rozmowa wideokonferencja z nowo wybranym prezydentem Stanów Zjednoczonych. Ta wymiana dotyczyła oczywiście intensyfikacji agendy transatlantyckiej w związku ze zmianą polityczną w Waszyngtonie, nie tylko w obszarze pandemii, ale również w sprawach takich jak klimat, handel, inwestycje oraz wspólna polityka wobec Rosji i Chin. Polska zdecydowanie popiera taki kierunek, aby kwestie o tak strategicznym znaczeniu jak relacje z Rosją i Chinami były przedmiotem znacznie bardziej intensywnych uzgodnień między Europą a Stanami Zjednoczonymi.

Ostatnia sprawa to szczyt strefy euro w formacie wspólnym, czyli formacie otwartym również dla państw, które są członkami UE i nie są członkami unii walutowej. Ta wymiana opinii była poświęcona przede wszystkim międzynarodowej roli euro jako waluty rozliczeniowej. Podkreślamy, że dla autonomii strategicznej w obszarze gospodarczym UE ważniejszym, a przynajmniej nie mniej ważnym elementem jest rozwój rynku wspólnotowego i tym samym odporność systemu finansowego całej UE, nie tylko strefy euro, co wydaje się nie być stanowiskiem kontrowersyjnym i dlatego oczekujemy, że dalsze dyskusje w tej sprawie również będą toczyły się w formacie inkluzywnym.

To są wszystkie najważniejsze elementy z tego posiedzenia, jednodniowego – w planach dwudniowego, ale w efekcie jednodniowego – posiedzenia Rady Europejskiej.

**Przewodniczący poseł Piotr Polak (PiS):**

Dziękuję panu ministrowi za przedstawione informacje. Otwieram dyskusję w tym momencie. Czy są jakieś pytania, uwagi? Pan poseł, bardzo proszę, pytanie.

**Poseł Krzysztof Gadowski (KO):**

Dziękuję, panie przewodniczący. Panie ministrze, dziękuję za tę informację, którą pan przedstawił, ale gdyby pan może rozwinął temat, tak jak pan powiedział, tych tak zwanych paszportów szczepień, bo rzeczywiście to pojęcie funkcjonuje w przestrzeni publicznej. Na ile w ogóle są prowadzone te prace i do czego one zmierzają? Bo rzeczywiście to ma nam pomóc w podróżowaniu i załatwianiu różnych, nazwijmy to, interesów czy swoich obowiązków służbowych. Natomiast na ile te prace są realne i w jakim kierunku idziemy, kiedy mogą się pojawiać jakieś efekty tego, że: tak, Unia zdecyduje czy Komisja

Europejska postawi taki warunek, że to jest konieczne, dzisiaj to wprowadzamy. W jakiej przestrzeni czasowej możemy się tego spodziewać?

**Przewodniczący poseł Piotr Polak (PiS):**

Dziękuję. Bardzo proszę, panie ministrze.

**Minister do spraw Unii Europejskiej Konrad Szymański:**

Nie ma mowy o żadnych paszportach szczepień. Jest to szkodliwy żargon, faktycznie wytworzony przez obserwatorów, uczestników opinii, być może media. Jest to skrót myślowy, który przynosi szkody dla zrozumienia tej inicjatywy. Paszport, przynajmniej w języku polskim, kojarzy się z dokumentem, który pozwala na przekraczanie granicy. Nie ma mowy o żadnych ograniczeniach w zakresie przekraczania granicy ponad to, co jest ustanawiane w związku ze środkami antycovidowymi w poszczególnych państwach członkowskich. Jak państwo widzą, w tej drugiej i trzeciej fali pandemii państwa członkowskie znacznie chłodniej reagują na tego typu nacisku. To znaczy przymykają granice tylko w ograniczonym wymiarze i bardzo niechętnie, ponieważ wiemy po pierwszej fazie pandemii, że tego typu środki są nieproporcjonalne, przynoszą bardzo dużo szkód, bardzo dużo zaburzeń – nie tylko dla pracowników transgranicznych, którzy są obecni także w Polsce, ale są takie regiony UE, gdzie ten ruch przygraniczny pracowniczy, usługowy jest dużo, dużo bardziej intensywny. Więc krótko mówiąc, nie ma na agendzie UE żadnych instrumentów, które miałyby systemowo wpłynąć ograniczająco na ruch osobowy. Chciałbym to bardzo mocno podkreślić, ponieważ ten żargon, to sformułowanie związane z paszportem szczepień jest po prostu bardzo, bardzo szkodliwe dla zrozumienia tego, o czym naprawdę rozmawiamy.

A rozmawiamy na temat wzajemnego ustanawiania minimalnych standardów dla certyfikatu, który byłby uznawany we wszystkich państwach członkowskich UE, a może i globalnie, ponieważ Światowa Organizacja Zdrowia również tym się zajmuje, uznając, że wobec uzasadnionych ograniczeń, które, mam nadzieję, będą mogły być eliminowane do zera, ale tej pewności nie mamy, musimy być przygotowani na różne scenariusze, również na scenariusze przyszłych kryzysów zdrowotnych, takich jak ten. Więc krótko mówiąc, na wypadek, gdyby w państwie X, jednym, drugim, trzecim były ograniczenia związane z pandemią, to takie wzajemne uznawanie certyfikatu dotyczącego faktu szczepienia i jego terminu oczywiście, faktu testu i jego terminu czy też nabycia odporności własnej byłyby po prostu znaczącym ułatwieniem. W innym wypadku ryzykujemy sytuacją, w której obywatel Polski posiadający jedną z tych trzech cech, na przykład szczepienie, mógłby okazywać dokument dotyczący szczepienia w sytuacji jakiejkolwiek – bo tu nie chodzi tylko i wyłącznie o pracę zawodową, ale chociażby o odpoczynek – mógłby być poddawany nieproporcjonalnym ograniczeniom, takim jak kwarantanna, takim jak przeprowadzenie kolejnego testu. To przeprowadzenie testu w niektórych okolicznościach, na przykład lotniskowych, mogłoby oznaczać olbrzymie straty organizacyjne, straty czasowe, olbrzymie ograniczenia organizacyjne. To jest pragmatyczna propozycja, by dokumenty, które państwa członkowskie zdecydują się wystawiać, były po prostu wzajemnie uznawane, żeby nie było wątpliwości, że na przykład dokument wydany w Estonii jest całkowicie niezrozumiały dla urzędnika w Warszawie czy też w Lizbonie. Żeby każdy taki dokument spełniał minimalne standardy, był tak samo wiarygodny, był wytworzony oczywiście, autoryzowany przez administrację kraju i by ewentualnie ograniczał jakieś utrudnienia organizacyjne dla tych obywateli, którzy po prostu nie powinni im podlegać. Chodzi o minimalizację szkód związanych z tym, że w niektórych państwach członkowskich w przyszłości mogą się utrzymywać różnego typu ograniczenia. Tylko tyle. To jest wzajemne uznawanie certyfikatu szczepień czy też certyfikatu testu, czy też certyfikatu odporności nabytej.

**Przewodniczący poseł Piotr Polak (PiS):**

Dziękuję panu ministrowi za odpowiedź.

**Minister do spraw Unii Europejskiej Konrad Szymański:**

Przepraszam, bo nie odpowiedziałem na drugie pytanie, jak dalece są zaawansowane prace.

**Przewodniczący poseł Piotr Polak (PiS):**

To proszę.

**Minister do spraw Unii Europejskiej Konrad Szymański:**

Jesteśmy na prostej drodze do tego, żeby tę sprawę zamknąć w czerwcu. Wszystkie instytucje legislacyjne są gotowe do tego, żeby zasiąść do trilogu. Natomiast oczywiście nie wiemy, w jaki sposób ten trilog będzie przebiegał, w związku z czym tu jest pewien znak zapytania. Natomiast jeżeli uznamy wspólnie wszystkie postulaty, które do tej pory były zgłaszane, też w sprawach, o których mówiłem – niedyskryminacyjny charakter, ochrona danych, minimalizacja danych itd. – to można się spodziewać stosunkowo łatwego przyjęcia tej inicjatywy, pod warunkiem że nie będzie ona mitologizowana w debacie publicznej w taki sposób, jak to się stało w ostatnim czasie w Polsce, po części oczywiście. Nie przeceniam wagi tego problemu, ale widzę, że istnieje problem dezinformacji.

**Przewodniczący poseł Piotr Polak (PiS):**

Dziękuję panu ministrowi. Czy jeszcze mamy jakieś pytania? Czy ktoś z zalogowanych posłów? Nie, nie ma więcej. Nie widzę więcej zgłoszeń. Wobec powyższego chciałem zapytać: czy jest sprzeciw wobec przyjęcia do wiadomości informacji przedstawionej szeroko przez pana ministra? Nie widzę. Stwierdzam, że **Komisja przyjęła do wiadomości informację Rady Ministrów o posiedzeniu Rady Europejskiej, które odbyło się w dniach 25 i 26 marca br.** Na tym zamykam rozpatrywanie punktu pierwszego. Dziękujemy panu ministrowi.

Przystępujemy teraz do punktu drugiego, sprawy bieżące. Kolejne posiedzenia Komisji są planowane w środę 21 kwietnia. Prawdopodobnie będą to trzy posiedzenia. Czy ktoś z państwa posłów chciałby w tym temacie zabrać głos? Nie widzę. Wyczerpaliśmy na tym punkt drugi, sprawy bieżące. Zamykam rozpatrywanie tego punktu. Informuję, że na tym porządek dzienny został wyczerpany. Protokół dzisiejszego posiedzenia będzie wyłożony do przejrzenia w sekretariacie Komisji w Kancelarii Sejmu. Zamykam posiedzenie Komisji. Dziękuję wszystkim za udział.